

Taką informację przekazał szef IBE prof. Michał Federowicz na posiedzeniu Zespołu ds. statusu zawodowego nauczycieli MEN, które odbyło się w Warszawie 4 października. Spotkanie było poświęcone właśnie czasowi i warunkom pracy polskich belfrów.

Było co omawiać, bo prace nad metodologią i zakresem ogólnopolskiego badania czasu pracy nauczycieli trwają w IBE od kilku miesięcy. Domaga się go od dwóch lat Związek Nauczycielstwa Polskiego. Teraz ma ono zostać przeprowadzone w ramach unijnych funduszy. Założenia do badania przygotowuje specjalna grupa robocza w IBE – Zespół ds. analizy warunków i czasu pracy nauczycieli. Ostatni raz Zespół spotkał się 22 września. Ustalił, że w ramach badania zostaną zastosowane dwie techniki: ankieta – wywiad kwestionariuszowy oraz dzienniczki czasu. Jednak zanim trafią one do ogólnopolskiej próby, najpierw przetestuje je grupa fokusowa.

– Instytut przyjął uwagi ZNP dotyczące m.in. posługiwania się w badaniach katalogiem zadań zawo-

Zespół ds. statusu zawodowego nauczycieli

Będzie badanie czasu pracy!

Instytut Badań Edukacyjnych finalizuje prace nad badaniem czasu pracy nauczycieli.

wych nauczyciela określonych w prawie oświatowym, konieczności wypracowania jednolitego słownika pojęć, tak aby wyeliminować rozbieżności interpretacyjne, oraz uwzględnienia warunków rzutujących na pracę nauczyciela w szkole – mówi Jolanta Gałczyńska, dyrektor Biura ZG ZNP, która bierze udział w pracach Zespołu.

Więcej szczegółów

Teraz dyrektor IBE przedstawił nieco więcej szczegółów. Według wstępnych planów, w ankiecie znajdą się pytania o konkretne czynności, np. „Ile razy w ciągu ubiegłego tygodnia sprawdzałeś/aś prace uczniów? Ile zajęło to czasu?”. Natomiast dzienniczki mają rejestrować czynności (według

zaproponowanego klucza) i czas ich trwania, które wykonuje badany nauczyciel na danym stanowisku, np. biolog zatrudniony w liceum. Zakresem badania mają być objęte „jednostki obserwacji”, czyli np. poloniści pracujący w gimnazjum, matematycy ze szkół podstawowych.

Instytut właśnie zastanawia się, kogo włączyć do „jednostek obserwacyjnych” i na jakiej próbie przeprowadzić to ogólnopolskie badanie. Według wstępnych założeń w ramach badania próbnego przeprowadzonych zostałyby 1600 ankiet, a badanie główne objęłoby 7 tys. kwestionariuszy.

– Na dniach ogłosimy specyfikację potrzebną do wyłonienia profesjonalnej firmy, która przeprowadzi badanie – mówił prof. Michał Federo-

wicz. – Próbę szkół, w których zostanie ono zrealizowane, dobierzemy losowo. Najprawdopodobniej wśród nich nie znajdzie się szkolnictwo zawodowe i specjalne.

Kwestia pensum

Obecni na posiedzeniu Zespołu ds. statusu zawodowego związkowcy podkreślali, że dyskusja o czasie pracy nauczycieli będzie miała sens dopiero po poznaniu wyników planowanego badania. Samorządowcy, choć podkreślali, że „dobry nauczyciel to wypoczęty nauczyciel”, sugerowali, że pensum powinno wynosić od 18 do 22 godzin tygodniowo. – Nie ma co ukrywać, że z tym wiąże się płaca i spadek liczby etatów – mówił Marek Olszewski ze Związku Gmin Wiejskich RP.

Z informacji przedstawionych przez Annę Smoczyńską z Polskiego Biura Eurydice wynika, że czas pra-

cy nauczycieli w Europie definiowany jest przez:

■ pensum dydaktyczne (średnio 17-20 godzin zegarowych tygodniowo. W Polsce po przeliczeniu 45-minutowych lekcji na pełne godziny – 14. Pensum często zmienia się w zależności od poziomu szkoły – w średniej na ogół jest mniejsze),

■ ogólny czas pracy, który waha się od 35 do 40 godzin tygodniowo,

■ godziny pobytu nauczyciela w szkole. Te ustala 14 europejskich krajów – średnio nauczyciele powinni być dostępni w szkole nie dłużej niż 30 godzin tygodniowo. Najczęściej czas określany jest w systemie rocznym, a nie godzinowym.

Zespół ds. statusu zawodowego nauczycieli powołała minister edukacji Katarzyna Hall w marcu br. W jego skład weszli przedstawiciele samorządów, strony rządowej, partnerów społecznych, środowisk oświatowych i naukowych oraz parlamentarzystów – byłych ministrów edukacji. Początkowo zespół miał pracować przez pół roku – do końca września. Teraz minister Hall przedłużyła jego prace do końca grudnia br.

Magdalena Kaszulanis